

ANIELA LASOK

Dnia 26 listopada 1946 r. w Katowicach, sędzia Artur Bubik przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka. Po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i o treści art. 107 kpk oraz o znaczeniu przysięgi świadek zeznała, co następuje:

Imię i nazwisko	Aniela Lasok
Wiek	24 lata
Imiona rodziców	Paweł i Franciszka
Miejsce zamieszkania	Katowice, [...]
Zajęcie	Centrala Zaopatrzenia, Wydział Importowy w Katowicach
Wyznanie	rzymskokatolickie
Karalność	nie
Stosunek do stron	obca

W obozie oświęcimskim przebywałam od października 1942 do stycznia 1945 r., pracując w biurze *Aufnahme* (biuro przyjęć więźniów kobiet). Oczywiście przeprowadzaliśmy rejestrację jedynie tych więźniarek, które pozostawały w obozie, cała bowiem masa wprost z transportów przekazywana była do krematoriów (np. z transportu liczącego do 3 tys. więźniarek przekazanych do obozu zostawało 150 – 200).

Jest mi znany znak „Sb” (*Sonderbehandlung*). Więźniarki oznaczone tym znakiem przeznaczone były na śmierć (pochodziły one z obozu). Rejestr „Sb” prowadzony był w *Schreibstube* rewirowej, stamtąd otrzymywaliśmy odpisy list osób przeznaczonych na śmierć (listy te przekazywało się do specjalnej teczki).

Nadmieniam, iż istniało repertorium *Zugangsliste* (imię, nazwisko itd.), a nadto istniało repertorium tylko numerowe (bez nazwisk).

Otóż odpisy list „Sb” odnotowywało się jedynie i wyłącznie w repertorium numerowym, przekreślając poszczególne numery. W *Zugangsliste* nic się nie odnotowywało. Oczywiście w *Schreibstube* była prowadzona kartoteka „Sb”. Otóż stwierdzam z całą stanowczością, iż odpisy list „Sb” z rewirowej *Schreibstube* otrzymywałam trzy, cztery razy w tygodniu z 300 – 400 nazwiskami na każdej liście.

Nazwisko Mandel [Mandl] jest mi oczywiście znane, była ona główną komendantką obozu kobiecego w Oświęcimiu (przeprowadzała na własną rękę lustracje itd., w czasie których przeprowadzała selekcje więźniarek bądź na ogólnym apelu, bądź w czasie rewizji po celach przeznaczonych do zagazowania). Nadmieniam, iż przeznaczone do zagazowania umieszczane były w bloku 24, później 2 (tak zwanym bloku śmierci), tam trzymane przez kilka dni bez jedzenia i picia, a następnie wywożone autami do krematoriów. Widziałam, jak w czasie ładowania na auta przeznaczonych do zagazowania (ładowano żywe i trupy), w czasie przeraźliwych jęków kobiet (duszących się wprost na przeładowanym aucie) Mandel z jakąś drugą osobą śmiały się i żartowały, pokazując na więźniarki.

O ile chodzi o kierowników biur, to byli w kolejności: Houstek (później zmienił nazwisko na Erber), Klaus, Bilan, Hoffmann. Stosunek ich do nas był poprawny, raczej z przemęczenia pracą były wypadki śmiertelne wśród personelu *Aufnahme*. Z nich wszystkich najmożliwszy był Bilan. O ile chodzi o Hößa, to widywałam go przy odbieraniu transportów więźniów, a nadto raz zetknęłam się z nim osobiście (przybiegł pijany w nocy o 12, pytając, gdzie się podziały trzy więźniarki z jakiegoś transportu, przy tej sposobności uderzył mnie kilkakrotnie ręką w twarz, a nawet chciał mnie dalej bić, ale go powstrzymał jakiś SS-man, jego towarzysz). Kierownicy biur *Aufnahme* brali udział w przyjmowaniu transportów przybyłych do obozu razem z całym sztabem Hößa, to jest lekarzami, SS-manami itd.

Wiem, że Houstek bywał w akcjach zagazowania, nieraz bowiem przychodził pokrwawiony, chwając się, iż była bójka z więźniami, że brał udział w gazowaniu itd. Houstek mówił mi, że gdyby się spotkał z jakimś oporem z mej strony (podejrzewał, że istnieje między nami jakaś organizacja), to by mnie własnoręcznie zastrzelił, tak jak by zastrzelił własne dzieci, gdyby występowały przeciw Hitlerowi.

Byłam raz świadkiem jednak następującego wypadku: Mandel złapała po godzinie 8.00 w bloku więźniarkę. Zaprowadziła ją od razu na blok śmierci 25, ale mając zastrzeżenia co



do prawności swego kroku, zaapelowała o tym Hustkowi. Ten potwierdził jej zarządzenie, a następnie poszedł i wyciągnął tę więźniarkę osobiście z bloku śmierci (dlaczego to zrobił, nie wiem, w każdym razie nie mówił o tym Mandel).